

Krzysztof Bardski

"Hifil divinum" : gramatyczna sugestia dla teologicznej refleksji nad Bożą Opatrznością

Studia Theologica Varsaviensia 48/2, 31-44

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. KRZYSZTOF BARDSKI

HIFIL DIVINUM – GRAMATYCZNA SUGESTIA DLA TEOLOGICZNEJ REFLEKSJI NAD BOŻĄ OPATRZNOŚCIĄ

W kilku artykułach opublikowanych w latach ubiegłych opisaliśmy szereg zjawisk semantycznych, mogących wspomóc naszą refleksję teologiczną nad tajemnicą Bożej Opatrzności w oparciu o tekst biblijny¹. Opracowaliśmy też przekrojowe ujęcie tematu Bożej Opatrzności w Biblii². W niniejszym artykule zajmiemy się bardzo specyficzną formą gramatyczną, pojawiającą się w niektórych narracjach biblijnych, którą określiliśmy mianem *hifil divinum*.

Czym jest *hifil divinum*? Dla osób nie obeznanych z gramatyką hebrajską konieczne jest krótkie wprowadzenie, czym jest w języku hebrajskim koniugacja sprawcza *hifil*. Charakteryzuje się ona tym, że czasowniki które w niej występują, wyrażają czynność, która ma charakter kauzatywny. Dla przykładu, czasownik *šāma* 'w koniugacji podstawowej (*qal*) oznacza *słyszeć*, natomiast w koniugacji *hifil* (*hišmī'a*)

¹ *Pronoia: Filologiczny przyczynek do biblijnej teologii Opatrzności Bożej*, w: W. Chrostowski (red.), „*Bóg jest miłością*” (1J 4,16). *Studia dla Księdza Profesora Józefa Kudasiewicza w 80. rocznicę urodzin*, (Rozprawy i Studia Biblijne 25), Warszawa 2006, s. 45-55; *Pequddah i episkope: w poszukiwaniu biblijnej terminologii dla Bożej Opatrzności*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 19 (2006) 65-82; „*Sod*” jako tajemnica Bożej Opatrzności, w: W. Chrostowski (red.), *Przybliżyło się Królestwo Boże, Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Romana Bartnickiego w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa 2008, s. 74-83.

² *Opatrzność Boża w Biblii*, w: *Miniatury Ewangeliczne. Księga pamiątkowa na stulecie urodzin siostry Joanny Lossow (1908-2005)*, Warszawa 2009, s. 140-149.

znaczy *uczynić słyszalnym, dać słyszeć*, czy też – w zależności od kontekstu – *obwieścić, ogłosić, zwołać*. Inny przykład: czasownik *mēt* w koniugacji podstawowej (*qal*) oznacza *umrzeć, zginąć*, natomiast w koniugacji *hifil* (*hēmīt*) oznacza *zabić, kazać zabić, spowodować śmierć* lub *pozwolić umrzeć*.

Czasownik w koniugacji *hifil* wskazuje na podmiot zdania jako na inicjatora lub przyczynę sprawczą określonego działania. Podmiot *sprawia* lub *jest powodem*, wskutek którego coś dzieje się, choćby sam nie był bezpośrednim tego sprawcą. Ta przyczynowość sprawcza może mieć różnoraki charakter, stąd też znaczenie czasowników w *hifil* bardzo często uzależnione jest od kontekstu. W konsekwencji, podczas tłumaczenia tekstu biblijnego możliwa jest niejednokrotnie pewna interpretacja.

W przypadku relacji międzyludzkich łatwiej określić charakter tej przyczynowości. Dla przykładu, czasownik *jāda'* (*znać, wiedzieć*) w koniugacji *hifil* będzie oznaczał: *sprawić, że ktoś będzie wiedział*, a więc: *powiadomić, oznajmić, poinformować*. Stąd też w 1Krl 1,27 zdanie wypowiedziane przez Natana do Dawida: *w^olō hōda'tā 'et 'abdēkā* (dosł.: *i nie sprawiłeś, że będzie wiedział twój sługa*), przetłumaczmy: *i nie powiadomiłeś twójgo sługi*.

W przypadku, gdy podmiotem zdania jest Bóg, problem staje się bardziej skomplikowany. Dobrym przykładem może być Rdz 41,39, gdzie czytamy: *hōdī'a 'ēlōhīm 'ōtkā 'et-kol-zōt* (dosł.: *Bóg sprawił, że wiedziałeś to wszystko*). Czytając tekst hebrajski może zrodzić się pytanie: W jaki sposób Bóg to sprawił? Tłumacze tekstu biblijnego dokonują więc w momencie przekładu pewnej interpretacji. Starożytne wersje kładą nacisk na przekaz wzrokowy: *Bóg ukazał* (LXX: *edeixen*; Vulg: *ostendit*; za nimi BJW: *ukazał*), jednak w polskiej tradycji translatorskiej wielu optuje za przekazem słuchowym; w BG, BB, BC i BN³ wybrano *Bóg oznajmił*, co stanowi pewną antropomorfizację relacji Boga do Józefa. Jeszcze bardziej antropomorfizuje tekst BV: *Bóg*

³ Stosujemy następujące skróty polskich przekładów biblijnych: Biblia Tysiąclecia (BT); Biblia Warszawska (BW); Biblia Poznańska (BP); Biblia Warszawsko-Praska w tłum. K. Romaniuka (BR); Biblia Ed. Św. Pawła, Najnowszy przekład z jęz. oryginalnych z komentarzem (BN); Biblia w tłum. I. Cylkowa (BC); Biblia Gdańska (BG),

pouczył. BT i BP tłumaczą *Bóg dał ci poznać*, nie precyzując sposobu, w jaki to się dokonało, natomiast BR posuwa się do daleko idącej interpretacji, wynikającej z kontekstu wypowiedzi: *Bóg obdarzył cię taką mądrością*. Wszystkie powyższe tłumaczenia są poprawne, a jednak się różnią. Różnice te wynikają z wyrażonej przez koniugację kauzatywną *hifil* relacji sprawczej pomiędzy Bogiem a stworzeniem. Problem wydaje się nam nader interesujący i posiadający liczne implikacje teologiczne, stąd też pokusiliśmy się o zaproponowanie specyficznej kategorii *hifil divinum*. Zaliczamy do niej te teksty biblijne, w których czasownik występuje w koniugacji *hifil*, zaś podmiotem zdania jest Bóg. Postaramy się zbadać rodzaj relacji, jaka powstaje między Bogiem jako przyczyną sprawczą a adresatem jego działania (może nim być człowiek, naród, miasto, itp.) w wyniku użycia takiej właśnie formy czasownika oraz jakie stąd wypływają konsekwencje.

Jednym z kontekstów częstego użycia *hifil divinum* są opisy zjawisk atmosferycznych. Ze względu na ograniczoną znajomość praw przyrody, starożytni często przypisywali zdarzenia naturalne bezpośredniej interwencji bóstwa. Już w narracji o stworzeniu świata pojawia się czasownik *māṭar* (padać, w odniesieniu do deszczu) w koniugacji sprawczej, poprzedzony partykułą negacji: *lo' himṭîr* (Rdz 2,5). Opisowo słowo to należało by przełożyć: *nie sprawił, że padał deszcz*. W polskich przekładach czytamy: *nie spuścił jeszcze dżdżu* (BG, BB) *nie spuścił deszczu* (BP, BC), *nie spuszczał deszczu* (BN), *nie zsyłał deszczu* (BT, BR). Można by powiedzieć, że tłumaczenia bardziej antropomorfizują wymowę tekstu biblijnego, przypisując Bogu bezpośrednie sprawstwo deszczu (*spuścił, zesłał*). Oryginał hebrajski nie jest tak wyrazisty. Forma kauzatywna może dotyczyć szeroko pojętego oddziaływania Boga na kosmos, które nie implikuje Jego bezpośredniej interwencji. Jest tym samym bardziej zrozumiały dla współczesnego człowieka. Nie chodzi bowiem o to, że Bóg *spuścił* lub *zesłał* deszcz, ale że jako Pan i Władca wszechświata, od którego wszystko zależy, tak pokierował procesami naturalnymi, że zaczął padać deszcz.

Nie chodzi zatem o nadprzyrodzoną interwencję, ale o to, że wszystko, co się dzieje – również w porządku naturalnym – ma swój początek i przyczynę w Bogu.

Podobnie w opowiadaniu o Noem, zapowiedź mającego spaść za siedem dni deszczu wyrażona została w imiesłowie koniugacji kauzatywnej: *'ānōkī mamfīr* (*ja sprawię, że będzie padał deszcz*. Rdz 7,4). Niekoniecznie więc należy dopatrywać się w tym miejscu nadprzyrodzonej interwencji Boga (*spuszczę* – BT, BC, BN, BG, BB archaicznie *puszczę*; *sprowadzę* – BR; *ześlę*), która implikowałaby Jego antropomorfizację, chodzi bowiem przede wszystkim o Jego przyczynowość sprawczą, będącą u początków wszelkich procesów naturalnych. Jego wola jest, aby w danym miejscu i danym czasie zachodziły właśnie takie a nie inne procesy naturalne, mające równocześnie swoje wytłumaczenie w porządku zjawisk empirycznych. Pełną wymowę *hifil divinum* zachowało jedynie tłumaczenie Biblii Poznańskiej: *Sprawię, że będzie padał na ziemię deszcz*.

Przedstawiliśmy przykładowe użycie czasownika *himfīr*. Wydaje się, że jest on szczególnie interesujący dla badań nad *hifil divinum*, gdyż we wszystkich 13 miejscach w Biblii, gdzie występuje w formie kauzatywnej, odnosi się do Boga.

Podobne użycie czasowników w koniugacji sprawczej, które naszym zdaniem należy do kategorii *hifil divinum*, dotyczy innej sfery zjawisk naturalnych, będącej również tajemnicą dla starożytnych Izraelitów: powstawanie człowieka w łonie matki. Szczególnie interesujący może być dla naszych badań werset Hi 10,10. Przy pomocy metafor autor przedstawia działanie Boga, prowadzące do ukształtowania się człowieka w łonie matczynym: *hālō' kechālāb tattikēnī w^ekagg^ebin-nā taqpi'ēnī*. BT tłumaczy co do sensu: *Czy mnie nie zlałeś jak mleko i czy zsiąść się nie dałeś jak serowi?* Tymczasem oba czasowniki wyrażające działanie Boga zostały użyte w koniugacji *hifil*, literalnie więc należałoby przełożyć: *Czy nie sprawiłeś, że zlałem się jak mleko i nie sprawiłeś, że zsiadłem się jak ser?* Nawet w tym tekście poetyckim Bóg nie jawi się jako ten, który interweniuje na sposób antropomorficzny w formowaniu się płodu ludzkiego, ale jako przyczyna sprawcza naturalnych procesów formowania się człowieka.

Wśród polskich przekładów specyfika *hifil divinum* została uchwycona w BN (*sprawileś, że jak ser stężałem*), zaś w interesujący sposób jego wymowę zachował K. Romaniuk (BR), tłumacząc: *zsiadłem się jak ser dzięki Tobie*. Wprawdzie podmiotem pozostaje Hiob, niemniej sformułowanie *dzięki Tobie* wyraźnie wskazuje na kauzatywny charakter Bożego działania.

Również sam moment narodzin, przedstawiony w tym samym rozdziale Księgi Hioba, opisany został przy użyciu koniugacji sprawczej: *mērechem hōcē'tānī* (Hi 10,18). Bóg nie został tu przedstawiony jako ten, który wyprowadza z łona matczynego (BT: *wywiodeś mnie z łona*), ale jako ten, który dzięki stworzeniu i ciągłej trosce o człowieka, jest przyczyną sprawczą wszelkich narodzin. Literalnie zatem należałoby przełożyć: *sprawileś, że wyszedłem z łona*.

Nie tylko narodziny człowieka, ale i Boża troska, dzięki której pozostaje on przy życiu, wyrażane są przy pomocy koniugacji *hifil*. W Jr 49,11 czytamy: *j'tōmēka ānī 'āchajjeh*, co literalnie należałoby przełożyć: *sprawię, że twoje sieroty będą żyły*. Nie chodzi zatem o to, że *utrzymam przy życiu* (BT), ale że dopuszczę takie okoliczności, które pozwolą sierotom przeżyć. Nie musi to oznaczać bezpośredniej interwencji Boga, ale na przykład urodzaj, życzliwość ludzką, itp.

W końcu i pośmiertne losy człowieka, które owiane są tajemnicą, mogą zostać wyrażone przy pomocy koniugacji sprawczej. Poetycko ujął to autor Księgi Hioba: *b^emachāšakkīm hōšībanī*. Porównanie do ludzi zmarłych nie wskazuje na to, jakoby Bóg *kazał mieszkać* w ciemnościach Szeolu (tak tłumaczy BT), ale raczej tekst należałoby przełożyć: *sprawił, że zamieszkałem w ciemnościach*. Znowu literalne przetłumaczenie hebrajskiego *hifil* wskazuje na szerszy i niesprecyzowany zakres działania Boga oraz pozwala uniknąć niepożądanego antropomorfizacji.

W niektórych tekstach biblijnych tajemnicze działanie Boga wobec proroków zostało przedstawione przy pomocy *hifil divinum*. Dotyczy to zwłaszcza czasowników *rā'ā* (*widzieć*) i *šāma'* (*słyszeć*) w koniugacji *hifil*.

Poszczególne wizje proroka Amosa wprowadzane są formułą⁴: *kōh hir'anî 'ādōnāj jhwh*. Dosłownie należałoby tłumaczyć ją: *Pan Bóg sprawił, że to zobaczyłem*, a nie: *to mi ukazał Pan Bóg* (BT). Polski czasownik *ukazać* dość dokładnie precyzuje rolę Boga w wizji prorockiej, czego nie czyni tekst hebrajski, pozwalając na wielorakie rozumienie procesu percepcji wizji.

Analogicznie słowa prorocstwa Elizeusza wobec Chazaela, brzmiące: *hir'anî jhwh 'ōtkā melek 'al-'ārām* (2Krl 8,13), nie muszą oznaczać: *Pan objawił mi, że będziesz królem Aramu* (BT), ale raczej: *Pan sprawił, że zobaczyłem ciebie (jako) króla Aramu*. Wizja prorocka niekoniecznie implikuje objawienie, tym samym literalny przekład *hifil divinum* pozwala na szersze rozumienie tekstu.

Nakazując Jeremiaszowi udać się do domu garncarza, Bóg dodaje: *w^ešāmmā 'ašmī'ākā 'et d^ebārāj* (Jr 18,8), co dosłownie znaczy: *i tam sprawię, że usłyszysz moje słowa*. Tekst ten jest dla nas szczególnie istotny, gdyż czasownik *šāma'* (*słyszeć*) częściej występuje w prostej koniugacji *qal* i autor natchniony mógł równie dobrze sformułować swoją myśl słowami: *i tam usłyszysz moje słowa*. Skoro jednak użył koniugacji sprawczej, możemy domniemywać, że chciał podkreślić szczególne działanie Boga poprzez sytuację, w jakiej stawa Jeremiasza.

W końcu dochodzimy do najważniejszej dla nas i zarazem najliczniej reprezentowanej grupy tekstów. Chodzi mianowicie o te, w których *hifil divinum* wskazuje na szczególne działanie Boga w historii świata, Narodu Wybranego lub poszczególnych ludzi. To działanie, dzięki któremu realizuje On swoje plany, niekoniecznie interweniując w sposób nadprzyrodzony w dzieje ludzkości, możemy nazwać Opatrznością.

Już u początku dziejów patriarchów *hifil divinum* zdaje się odgrywać istotną rolę. Cykl narracji o Abrahamie rozpoczyna się sceną powołania Patriarchy. Już pierwsze zdanie wprowadza nas w istotę Bożego wezwania: *Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę* (Rdz 12,1). Formuła ta, podobnie jak w konwencjonal-

⁴ Am 7,1.4.7; 8,1.

nych tekstach dotyczących przymierza, zawiera z jednej strony polecenie skierowane do człowieka, z drugiej zaś obietnicę zaangażowania ze strony Boga.

Czynność, do jakiej zobowiązuje się Bóg, została wyrażona przy pomocy czasownika w koniugacji *hifil* – *'ar'ekā*, przełożonego w Biblii Tysiąclecia *ukażę*⁵. Forma ta pochodzi od czasownika *rā'ā*, (*widzieć*). Zgodnie zatem z logiką koniugacji *hifil*, najbardziej precyzyjnym przekładem byłby: *sprawię, że zobaczysz*. Bóg więc nie jest tylko tym, który „ukazuje” ziemię obiecaną Abrahamowi, ale tym, który w taki sposób prowadzi go i tak konstruuje jego historię, że w odpowiednim momencie Abraham „widzi” ziemię. Całe zaś działanie Boga, które sprawiło to, że Abraham zobaczył właśnie tę a nie inną krainę, nazywamy Opatrznością.

Po przybyciu zaś do krainy obiecaniej przez Boga, retrospektywnie nawiązuje On do początków wędrówki Abrahama: *'ānī jhwh 'āšer hōcē'tika mē'ūr kašdīm* (Rdz 15,7). W literalnym przekładzie słowa te znaczą: *Ja jestem Pan, który sprawiłem, że wyszedłeś z Ur chaldejskiego*. Uwzględnienie w tym miejscu szczególnej wymowy *hifil divinum* czasownika *jāca'* (*wyjść*) pozwala widzieć w wyjściu Abrahama z Mezopotamii nie tyle przymus ze strony Boga (w BT: *wywiodeś*), ile raczej Jego dyskretne działanie „za kulisami” wydarzeń historycznych: *sprawileś, że wyszedłem* lub *spowodowałeś moje wyjście*. Co więcej, *hifil divinum* pozwala w tym miejscu rozciągnąć opatrnościowe działanie Boga również na wydarzenia poprzedzające sam moment opuszczenia Ur chaldejskiego.

W słowach Jakuba skierowanych do Józefa, w których przypomina on działanie Boga w swoim życiu, aż dwukrotnie pojawia się *hifil divinum*: *wajjō'mer 'ēlaj hinnī mapr'ka w'hirbītika* (Rdz 48,4). Uwzględniając specyfikę koniugacji sprawczej, werset ten należałoby przełożyć: *Powiedział do mnie (Bóg): Ja sprawię, że będziesz płodny i sprawię, że będziesz liczny*. Kontekst wskazuje na to, że słowa te mogą mieć również znaczenie profetyczne, a więc mogą wskazywać na zaistnienie w historii takich splotów wydarzeń, zbiegów okolicz-

⁵ BW, BP, BR, BN, BC – *wskażę*; BG, BB – *pokażę*.

ności, spotkań międzyludzkich, itd., które spowodują wzrost liczebności potomków Jakuba. Bóg zaś, jako kierujący historią przez swoją Opatrzność, jest sprawcą tego wszystkiego.

Szczególnym kontekstem użycia *hifil divinum* jest wyjście z Egiptu. Najczęściej pojawiające się czasowniki to *jāca'* (wyjść) w koniugacji *hifil – hōcī'* (sprawić, że ktoś wychodzi); oraz *bā'* (przybyć, wejść) w koniugacji *hifil – hābī'* (sprawić, że ktoś przybywa, wchodzi). Oba pojawiają się na przykład w Pwt 6,23: *w^e 'ōtānū hōcī' miššām l^{ma} 'an hābī' 'ōtānū lātet lānū 'et-hā'ārec* (dosł.: *i sprawił, że wyszliśmy stamtąd, aby sprawić, że przybędziemy, aby dać nam ziemię*). Oczywiście przekład literalny nie jest zgrabny pod względem stylistycznym, stąd też tłumacze dokonują interpretacji, np. *Nas jednak wywiódł stamtąd, aby nas przyprowadzić i dać nam ten kraj* (BP) lub: *I wyprowadził nas stamtąd, aby nas wprowadzić do ziemi* (BR)⁶. We wszystkich polskich przekładach Bóg jawi się jako ten, który *wyprowadza* i *wprowadza*, podczas gdy tekst hebrajski wskazuje na subtelną przyczynowość sprawczą. Bóg *sprawił, że wyszli*, to znaczy dokonał cudownych dzieł, które umożliwiły wyjście z Egiptu oraz otoczył opieką swój lud podczas wędrówki przez pustynię, dzięki czemu *sprawił, że weszli* do Ziemi Obiecanej. A więc jego działanie dotyczy nie tylko *prowadzenia* ludu, ale stworzenia całej sieci okoliczności, które umożliwiły dotarcie do Kanaanu, jednym słowem – wskazuje na działanie Bożej Opatrzności w dziejach Izraela. Jedynym przekładem, na jaki natrafiliśmy, który w pełni uwzględnił specyfikę *hifil divinum* w Pwt 6,23, jest francuska *Traduction Oecumenique de la Bible* (TOB): *Et nous, il nous a fait sortir de là-bas pour nous faire entrer dans le pays*.

Obok *jāca'* (wyjść) w koniugacji *hifil* (sprawić, że ktoś wychodzi), na określenie wyprowadzenia z Egiptu pojawia się również czasownik *'ālā* (iść pod górę, wspinać się, wznosić się) w koniugacji *hifil* (sprawić, że ktoś idzie pod górę). Dla przykładu, w Kpł 11,45 czytamy: *'ānī jhwh hamma 'āleh 'etkem mē'erec micrajim*, co literalnie znaczy: *Ja jestem Panem sprawiającym, że idziecie* (lub: *szliście*) *pod górę z ziemi*

⁶ BT: *Wyprowadził nas stamtąd, by iść z nami i przyprowadzić nas do ziemi*. Wstawka *by iść z nami* nie występuje w tekście hebrajskim ani w żadnych starożytnych przekładach.

Egiptu. Użycie tego czasownika wiąże się z przekonaniem, że Ziemia Obiecana jest obszarem położonym wyżej niż otaczające ją krainy. Stąd też, po dziś dzień w języku hebrajskim nie mówi się, że ktoś *przybwa* do Izraela, ale że *wstępuje* lub *wznosi się*.

Jednym z wymiarów opieki Bożej nad Izraelem podczas wędrówki przez pustynię, było obdarowanie cudownym pokarmem, manną. O niej to mówi Wj 16,32: *hallechem 'ăšer he'ĕkaltî 'etkem bammidbār b^ehōcî'î 'etkem mē'erec micrājim* (dosł.: *chleb, który sprawilem, że jedli na pustyni podczas mojego sprawienia ich wyjścia z ziemi Egiptu*). Oczywiście przedstawiony przekład literalny pozostawia wiele do życzenia pod względem stylistycznym, niemniej pozwala uchwycić specyfikę dwukrotnego pojawienia się *hifil divinum*.

Czasownik *he'ĕkaltî* (*sprawilem, że jedli*) ze względów stylistycznych bywał tłumaczony *żywiłem* (BT, BC), *karmiłem* (BG, BB, BN, BR) *dałem jako pokarm* (BP). Wszystkie te przekłady dokonują antropomorfizacji działania Bożego i ograniczają je do samej czynności dawania pokarmu. Uwzględnienie specyfiki *hifil divinum* rozszerza zakres Bożego działania, obejmując nim wszystkie okoliczności umożliwiające znalezienie i spożywanie manny przez Izraelitów. Niezależnie od tego, czy opowiadamy się za naturalistyczną interpretacją wydarzenia (ziarna kolendry niesione wiatrem), czy też za niewytłumaczalną nadprzyrodzoną interwencją Boga, *hifil divinum* podpowiada nam, że istotne w tym miejscu jest zwrócenie uwagi na działanie Bożej Opatrzności, które *sprawia*, że Naród Wybrany ma co jeść podczas wędrówki przez pustynię.

W związku z zacytowanym werselem, zwróćmy również uwagę na formę *b^ehōcî'î* (*podczas mojego sprawienia ich wyjścia*). Jest to tzw. *infinitivus constructus* z sufigowanym zaimkiem dzierżawczym pierwszej osoby liczby pojedynczej, który desygnuje czynność dokonaną przez podmiot zdania, poprzedzony przyimkiem *b^e* (*w, podczas*). Wskazuje on na szerszy kontekst opatrnościowego działania Boga względem Izraela. Szczegółową sytuacją, w której Bóg okazuje swoją opiekę nad Narodem Wybrany, jest potrzeba pokarmu. Jednak dzieje się to w kontekście szerszego działania obejmującego cały splot okoliczności związanych z wyjściem z Egiptu. Zauważmy jednak, że

wyjście Izraelitów z Egiptu nie zostało przedstawione jedynie jako działanie Narodu Wybranego. Zaimek dzierżawczy odnoszący się do Boga sugeruje, że to On kryje się za całą tą historią. Na różnych poziomach historii, przyczyną sprawczą, która za kulisami poszczególnych wydarzeń kieruje jej biegiem, jest Boża Opatrzność.

Paradoksalnie, do tego stopnia od Bożego kierowania zostały uzależnione okoliczności wyjścia z Egiptu, że nawet sam głód Izraelitów jest przypisany Jego inicjatywie. W Pwt 8,3 czytamy: *waj'annēkā wajjar'ibekā wajja'ākilkā 'et-hammān* (dosł.: *utrapił cię, sprawił, że byłeś głodny, sprawił, że jadłeś mannę*). Czasownik *wajjar'ibekā* (*sprawił, że byłeś głodny*) można rozumieć szeroko jako doprowadzenie do sytuacji, że Izraelici odczuwali głód. A więc Boża Opatrzność jawi się nie tylko jako takie prowadzenie historii, by usunąć wszelkie przeszkody przed Izraelem, ale także jako takie działanie Boga, które stwarza bolesne nieraz sytuacje, w których objawia się Jego moc.

Nie tylko wyjście z Egiptu i wejście do Ziemi Obiecanej dokonało się dzięki Bożej Opatrzności, ale wszelka pomyślność i rozwój Izraela ma w Niej swoje źródło. Przy użyciu aż trzech *hifil divinum*, przedstawia to Kpł 26,9: *ūpānītī 'ālêkem w'hiprētī 'etkem w'hirbētī 'etkem wahāqīmōtī 'et-b'rītī 'itkem* (dosł.: *Zwrócę się ku wam, sprawię, że będziecie płodni, sprawię, że staniecie się liczni i sprawię, że będzie stało [tzn. będzie niewzruszone, stabilne] moje przymierze z wami*). Zauważmy, że jedynie pierwszy z czterech czasowników występujących w zdaniu jest w koniugacji *qal*, mianowicie *pānītī* (*zwrócę się*), gdyż wyraża czynność samego Boga, bez związku z działaniem Opatrzności, natomiast wszystkie pozostałe wskazują na różne aspekty sprawczego działania Boga wobec Izraela. Za czasownikiem *hiprētī* (*sprawię, że będziecie płodni*) kryje się Boża Opatrzność kierująca procesami naturalnymi, ale również różnorakie kształtowanie relacji międzyludzkich, prowadzące do spotkań, małżeństw i szczęścia poszczególnych rodzin. Czasownik *hirbētī* (*sprawię, że staniecie się liczni*) informuje o kolejnym aspekcie działania Bożej Opatrzności. Nie tylko chodzi o płodność, ale i zachowanie przy życiu nowych członków Narodu Wybranego. Opatrzność czuwa nad tym, by rozwijali się zdrowo, nie byli dziesiątkowani przez choroby lub wojny oraz dożyli

sędziwego wieku. W końcu zwrot *hāqîmōtî 'et-b^erîtî 'itkem* (sprawię, że będzie stało [tzn. będzie niewzruszone, stabilne] moje przymierze z wami) wskazuje na trudne do sprecyzowania, nieuchwytnie działanie Bożej Opatrzności, chroniące Izraelitów przed pokusą porzucenia przymierza. Będzie ono miało miejsce zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i religijnej. Na poziomie decyzji królów i osobistych wyborów poszczególnych Izraelitów.

Obietnica Bożej opieki realizuje się poprzez jego Opatrzność również w dalszych dziejach Izraela. Ciekawym przykładem jest w tym względzie użycie czasownika *mālak* (królować) w *hifil* (*himlik* - sprawić, że ktoś króluje). Podmiotem w zdaniach z użyciem tego czasownika może być zarówno Bóg jak i człowiek. W przypadku człowieka, np. w Jr 37,1 (*Sedecjasza ... ustanowił królem Nabuchodonozor; król Babiloński*) czasownik *himlik* można tłumaczyć *ustanowił królem* (BT, BR, BN), *uczynił królem* (BV), *wyniósł na tron* (BP). Jednak w sytuacji, gdy sprawcą jest sam Bóg, np. w 1Sm 15,35 (*Pan ... Saula uczynił królem nad Izraelem*) lub 2Krn 1,9 (*Panie Boże ... sprawileś, że jestem królem nad narodem tak liczny*), ten sam czasownik może mieć bardzo szerokie znaczenie. Bóg nie ustanawia bezpośrednio króla, lecz poprzez swoją Opatrzność tak kieruje biegiem historii, że ten lub inny jego wybraniec zostaje władcą. W przypadku Saula inaczej wyglądało działanie Boga niż w przypadku Dawida lub Salomona, zawsze jednak to On pozostawał ostateczną przyczyną sprawczą.

Śledząc logikę Bożego działania w historii, nie sposób pominąć pewien szczególny i paradoksalny aspekt. W dziejach Izraela, gdy Naród Wybrany odstępował od wierności Przymierzu, Bóg dopuszczał klęski i nieszczęścia. Często ich nadejście jest przedstawiane przy pomocy *hifil divinum*. Dla przykładu, w 1Krl 14,10 czytamy słowa proroka Achiasza w dosłownym tłumaczeniu: *Dlatego ja sprawię, że przyjdzie (mēbî') nieszczęście na dom Jeroboama i sprawię, że zostanie zabity (w^ehikrattî) u Jeroboama nawet moczący ścianę (tzn. chłopiec nie będący niemowlęciem), niewolnik i wolny w Izraelu*. Widzimy, że zarówno ogólna sytuacja *nieszczęścia* (hebr. *rā'ā* – zło, klęska, które w tym kontekście należy rozumieć jako wojnę), jak i konkretny skutek, jakim jest śmierć dzieci, dokonują się za Bożym przyzwoleniem. To On stoi

za kulisami wydarzeń, choć bezpośrednimi ich sprawcami są najeźdźcy Asyryjscy. Trudno odnieść to do Bożej Opatrzności, lecz niewątpliwie stanowi to drugą stronę Bożego działania w historii.

W tym miejscu należy znowu zwrócić uwagę na brak precyzji translatorycznej niektórych przekładów, gdzie formę sprawczą *w^ehikrattī* (*sprawie, że zostanie zabity*) tłumaczono w taki sposób, jakoby Bóg był bezpośrednim sprawcą tych nieszczęść: *wytepię* (BT, BN), *wygnę* (BP), *wytracę* (BB, BG), *wytnę* (BV).

Najtragiczniejszą konsekwencją niewierności Narodu Wybranego, która urośnie w jego historii do rangi paradygmatu, będzie wygnanie z Ziemi Izraela. Najpierw dotknie ono za sprawą Asyrii Królestwo Północne, następnie zaś – wskutek najazdu Nabuchodonozora – Królestwo Judy. Również zapowiedź tego nieszczęścia została wyrażona przy pomocy *hifil divinum* słowami Amosa: *w^ehiglētī 'etkem mēhol'ā l^edammāseq* (*i sprawie, że pójdziecie na wygnanie poza Damaszek* - Am 5,27). W kontekście czasownika *gālā* (*iść na wygnanie*) w koniugacji *hifil* wydaje nam się szczególnie istotne wyróżnienie specyfiki *hifil divinum*. Gdy sprawcą wygnania jest człowiek (np. w 2Krl 16,9), wówczas przetłumaczymy *wygnąć*, *deportować*, natomiast gdy podmiotem zdania jest Bóg – pełen sens słowa wyrazi opisowe *sprawi, że zostanie wygnany, deportowany*.

Zarówno niewola babilońska, jak i inne nieszczęścia, jakie dotknęły Izraela, znajdują swój głębszy sens w słowach Jeremiasza: *Tak jak Ja sprawiłem, że przyszło (hēbē'it) na ten lud całe to wielkie nieszczęście, tak Ja sprawiam, że przychodzi (mēbi')* na nich wszelkie dobro, które Ja im przyrzekłem (Jr 32,42). W wersecie tym dwukrotnie posłużono się formą *hifil* czasownika *bā'* (*przychodzić*), by ukazać całą dynamikę Bożej Opatrzności, która wprawdzie dopuszcza nieszczęście, lecz tylko dlatego, by okazało się jeszcze większe dobro.

Tym wielkim dobrem, które Bóg czyni Izraelowi, jest powrót z wygnania, będący w pewnym sensie powtórzeniem paradygmatycznej sytuacji wyjścia z Egiptu. Tym razem jednak głównym czasownikiem, którego *hifil divinum* ma bogate implikacje teologiczne, jest *šūb* (*powrócić*). Powrót z niewoli staje się możliwy, gdyż to Bóg w ten sposób pokierował sytuacją polityczną, iż powstały sprzyjające warunki.

Zachariasz prorokuje: *'et bêt-jôsep 'ôšî'a wahăšîbôtîm' kî richamtîm* (sprawię wybawienie domu Józefa i sprawię, że powrócą, gdyż ulitowałem się nad nimi - Zch 10,6). Znowu pewnym uproszczeniem jest tłumaczenie *hifil wahăšîbôtîm* (sprawię, że powrócą) przez *sprowadzę z powrotem* (BT, BP, BR, BN), natomiast słusznie, aczkolwiek nienajlepiej pod względem stylistycznym, tłumaczy BV: *sprawię ich powrót*.

Tekstem, w którym w sposób szczególnie wybrzmiewa teologiczny sens *hifil divinum* czasownika *šûb* (powrócić), jest przedostatni werseł Lamentacji Jeremiasza: *hăšîbēnû jhwĥ 'ëlejkā w'e'năšûbâ*⁸ (spraw, Panie, abyśmy wrócili do Ciebie a my wrócimy - Lm 5,21). Autor biblijny odwołuje się do duchowego znaczenia czasownika *šûb*, który oznacza w pewnych kontekstach powrót do wierności Bogu, czyli to, co w języku polskim – używając również rdzenia czasownika *wracać* – nazywamy *nawróceniem*. W wersecie czasownik ten pojawia się dwukrotnie: najpierw w koniugacji *hifil* – *spraw, abyśmy wrócili* (lub: *spraw, abyśmy się nawrócili*), pod koniec zaś w koniugacji *qal* – *wrócimy* (lub: *nawrócimy się*). Tym samym zostaje przedstawione współdziałanie Boga i człowieka. On jest tym, który pobudza swoją łaską do duchowej przemiany, zaś tym, który ją dokonuje, jest sam człowiek.

Obietnica powrotu z wygnania i odnowienia Izraela ma jeszcze jeden istotny wymiar. W pełni dokona tego dopiero Mesjasz, którym dla chrześcijan jest Jezus Chrystus. Obietnice czasów mesjańskich niejednokrotnie są formułowane z użyciem *hifil divinum*. Weźmy dla przykładu Iz 42,16: *w'e'hôlaktî 'iwrîm b'derek lō' jādā'û bintîbôt lō' jād'û 'adrikēm* (sprawię, że niewidomi pójdą drogą, której nie znali i sprawię, że będą kroczyli ścieżkami, których nie znali). Przy użyciu paralelizmu synonimicznego, autor natchniony ukazuje cudowność czasów mesjańskich, posługując się *hifil* czasowników *hālak* (iść) i *dārak* (kroczyć). Sugeruje tym samym, że sprawcą, który doprowadzi bieg historii do szczęśliwego kresu, jest sam Bóg, działający przez swoją Opatrzność.

⁷ Opowiadamy się za sugestią aparatu krytycznego BHS, popartą starożytnymi przekładami. Tekst Masorecki zawiera w tym miejscu: *i sprawię, że zamieszkają*.

⁸ Wybieramy formę *Qere*, która również pojawia się w licznych rękopisach.

W naszym artykule zaprezentowaliśmy tylko niewielką liczbę przykładów użycia w Biblii czasowników w koniugacji *hifil*, w zdaniach, których podmiotem jest Bóg. Sądzymy, że głębsza analiza tego rodzaju konstrukcji gramatycznych, nazwanych przez nas *hifil divinum*, może doprowadzić do interesujących wniosków teologicznych, zwłaszcza dotyczących Bożego działania w historii, które nazywamy Opatrznością.

Nasuują się jednak dwa dodatkowe wnioski. Po pierwsze, stwierdziliśmy, że *hifil divinum* bardzo często traci swoją wymowę w procesie tłumaczenia. Dzieje się tak, ponieważ forma *hifil*, wyrażana w języku hebrajskim jednym słowem, potrzebuje w przekładach na inne języki kilku słów, co czyni tekst rozwlekłym i często niezgrabnym pod względem stylistycznym. Stąd też praca nad *hifil divinum* wymaga bardzo dobrego wycucia tekstu oryginalnego Biblii.

Po drugie, należy podchodzić do *hifil divinum* w sposób bardzo ostrożny i nie wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Dotyczy to zwłaszcza czasowników, których forma *qal* nie występuje w hebrajszczyźnie biblijnej⁹. Nie zawsze bowiem forma gramatyczna musi być nośnikiem głębokich treści teologicznych. Sądzymy jednak, chociażby na podstawie przebadanych przez nas tekstów, że filologiczna analiza *hifil divinum* może znacznie ubogacić naszą refleksję teologiczną nad tekstem biblijnym.

„*Hiphil divinum*” – grammatical suggestion for the theological reflection on the Divine Providence

The article deals with some examples of the use of *hiphil* causative verbal forms in phrases expressing God’s action. In biblical translations into modern languages such phrases usually create problems because of the specificity of the Hebrew causative form. In several cases they express God’s activity “behind the scenes” as the One who plans and leads the human history, especially the history of Israel.

⁹ Na przykład czasownik *nākā*, który w *hifil* nie ma znaczenia sprawczego. Stąd też byłoby ryzykowne interpretowanie np. Ez 39,3 w kategoriach *hifil divinum*.